GAZETA KRAKOWSKA

No. 83

W Niedzielę Dnia 18 Października 1807.

Dnia 5go tego mieſiąca w celu uczczenia uroczyſtości Imienin J. C. K. M. Nayiaśnieyszego Monarchy naszego, JO. Xżę Hohenzoller, Jenerał, leitnant kommendant J. C. K. M. woysk tutay garnizonuiących, dał wielki obiad, na który nietylko dygnitarze tuteysze duchowieńſtwa i znayduiąca ſię tutay szlachta, lecz także przełożeni cywilnych i sądowych inſtancyy, tudzież cała jeneralność woyskowa i wszyscy officerowie, członki tutay garnizonuiących regimentow i innych urzędow woyskowych zaproszeni byli, gdzie przy odgłoſie trąb cała kompania obiadowa z nayvięk szem ukontentowaniem i uprzeymemi życzeniami za zdrowie Nayłaskawszego Monarchy naszego piła, błagaiąc Naywyższego, aby nam szego naylepszego i Nayłaskawszego Oyca kraiow, ku dobru i uszczęśliwieniu iego wiernych poddanych iak w naydłuższe lata przy szczęśliwym rządzeniu zachować raczył.

Z Klagenfurtu d. 28. Września.

D. 24 po południu przyiechał tu w dobrem zdrowiu Nayiaśnieyszy Cesarz Jmć Franciszek Pierwszy, w towarzyſtwie Wielkiego podkomorzego, Hrabiego Wrbna, Gubernatora Styryi i Karentyi, Hrabiego Saurau i Jenerała adjutanta Pułkownika Kutschera, i wyſiadł do zaiezdnego domu pod Słońcem, gdzie powitany był od władz cywilnych i woyskowych. Kompaniia granadyerow z muzyką regimentową ſtała przed domem. Przełożeni władz cywilnych i woyskowych byli potem na audyencyą przypuszczonemi, a resztę wieczora poświęcił J. C. K. Mość interesſom kraiu. D. 25 o godzinie 7 z rana poiechał J. C. K. Mość do Ferlach; po południu powrócił ſtamtąd, i udał ſię po godzinie 3 do pałacu ſtanow, zaszczycił obecnością swoią, sądy szlacheckie, cyrkuł i buchalteryą ſtanow. Stamtąd udał ſię do gmachu appellacyynego trybunału, szkoł, do klasztoru XX. Franciszkanow i nakoniec do celnego domu. D. 26 od godziny 7 do 9 z rana dawał J. C. K. Mość każdemu audyencyą i resztę dnia poświęcił dobru wiernych Karentyi poddanych.

Z Budy d. 5. Października.

Wczoray obchodzone tu były z wielką uroczyſtością imieniny Nayiaśnieyszego Monarchy naszego.

Od 47go poſiedzenia na d. 1 t. m. odprawionego, trudnią ſię seymuiące ſtany rożnemi

przedmiotami na prowincyonalnych posiedzeniach.

Z Tryestu d. 3. Września.

W tey chwili odebraliśmy wiadomość z Wenecyi, że tam 4000 Rossyyskiego woyska na ląd wysiadło. Jest to powracaiące z Kattaro woysko, które uda się z Wenecyi lądem do oyczyzny, a okręty swoie ustąpiło Francuzom.

Siedmiowyspowa Rzplta iest ściśle od Anglikow zamknięta, i wszystkie płynące tam kupieckie okręty są bez rożnicy bandery zabierane i do Malty odsełane.

Z Petersburga d. 11. Września.

Od Wiceadmirała Siniawina, dowodzącego eskadrą na Archipelagu, nadeszły tu o potyczkach d. 11 Maia i 19 Czerwca z Turecką flotą stoczonych, iako też o usiłowaniu z Tureckiey strony zaięcia osadzoney przez nasze woyska twierdzy Tenedos, następuiące doniesienia:

" D. 7 Maia wypłynęło z ciaśniny Dardanellow 8 liniiowych okrętow Tureckich, 6 fregat, 6 mnieyszych statkow i około 50 armatnych łodzi; pierwsze zarzuciły przy ciaśninie kotwice, a ostatnie udały się pod Tenedos. Wiceadmirał Siniawin wyszedł z rożnych względow z swoią eskadrą, składaiącą się z 10 liniiowych okrętow, pod żagle i obrocił bieg swoy ku wyspie Imbro. Turcy chcąc korzystać z iego nieprzytomności, usiłowali d. 8 po dwa razy wysadzić woyska na Tenedos; ale będąc z znaczną stratą od wysłanego z twierdzy oddziału woyska pod dowodztwem Jenerała Gedeonowa odpartemi, nie poważyli się trzeci raz lądować; lecz cofnęli się pod brzegi Anatolii i w tamteyszey ukryli się zatoce.

Eskadra nasza nie mogła dla przeciwnych wiatrow, ani d. 8go, ani 9go na Turecką flotę uderzyć; ale d. 10 gdy odmienił się wiatr, postanowiono o godzinie 2giey uskutecznić ten zamiar; lecz zaledwo okręty nasze puściły się pod żagle, gdy Tureckie podniosły kotwice i z rozpuszczonemi żaglami spieszyły do Dardanellow. Nasze okręty ścigały ie aż do samey ciaśniny i strzelały do nich w przechodzie przez dwie godziny.

Ucieczka nieprzyiacielskich okrętow tak była nagła, iż 3 z nich rozbiły się pod przylądkiem Azyi, a wiele innych uszkodzonych zostało.

Gdy nieprzyiaciel otrzymał znowu kilka okrętow i fregat z Konstantynopola w posiłku, wypłynął powtornie d. 10 Czerwca z ciaśniny. Miał 10 liniiowych okrętow, 6 fregat i 5 mnieyszych statkow, pomiędzy któremi okręt admiralski był o 3 pokładach. Przy wyspie Imbro zarzucili Turcy kotwice i uszykowali się w porządku do bitwy. Nasza eskadra dla przeciwnych wiatrow i wzniesienia się wody nie mogła się przez 3 dni zbliżyć do nieprzyiaciela. D. 14 Czerwca w wieczor puściła się atoli pod żagle, w celu opłynienia wyspy Imbro i uderzenia potem za wiatrem na nieprzyiacielską flotę.

D. 15 gdy nasze okręty wyspę Imbro opływały i zniknęły Turkom z oczu, podniosła Turecka flota kotwice i popłynęła do Tenedos. Za iey poruszeniem pokazały się oraz z pod brzegow Azyi łodzie z woyskiem lądowym. Załoga nasza widząc to, stanęła pod bronią i osadziła nayważnieysze mieysca twierdzy. W czasie gdy nieprzyiacielskie okręty, zbliżywszy się na pół wystrzału do twierdzy, i nie wiele rozwinąwszy żaglow, strzelały tak do twierdzy, iako też do stoiącey w porcie szalupy i 2 korsarskich okrętow, przybyły z woyskiem łodzie ku północney stronie wyspy i usiłowały się na ląd wysadzić, lecz odparte zostały.

Nazaiutrz rowno z świtym fregaty i ar-

małe łodzie Tureckie zaczęły potężnie dawać ognia do twierdzy, gdy tymczasem zbliżyło się od brzegow Anatolii bardzo wiele z woyskiem statkow. Dla przeszkodzenia wylądowania wysłany był Jenerał major Gedeonow w 300 ludzi z twierdzy; ale że przed naydeyściem tego oddziału udało się Turkom wysadzić na ląd 1000 ludzi, i pod zasłoną liniiowych okrętow i fregat, które ustawicznie kartaczami strzelały, wysiadło w rożnych mieyscach coraz więcey woyska, nie pozostało zatem temu małemu oddziałowi iak cofnąć się do twierdzy.

Wiedząc nieprzyiaciel iak słabo obwarowana była twierdza, spodziewał się tem pewniey ią opanować, i zbliżył się powtornie do niey d. 17 z całą eskadrą; liniiowy ieden okręt i fregata podpłynęły ile tylko można było i dawały od godziny 5 przez 3 godziny ciągle ognia; ale skoro nieprzyiaciel postrzegł, iż zbliża się nasza eskadra do Tenedos, ściągnął część woysk swoich na okręty i udał się na morze.

Eskadra nasza, ponieważ wiatr odmienił się d. 13 zatrzymana była d. 16 i 17 w swem biegu między wyspą Imbro i Europeyskim brzegiem, ale d. 17 gdy połnocny wiatr zawiał, popłynęła do Tenedos, i postrzegłszy przy niey nieprzyiacielskie okręty i łodzie z woyskiem, wysłała przeciw nim jednomasztowe okręty, które zniszczyły z nich niektóre, resztę odpędziły. Oswobodziwszy twierdzę i opatrzywszy ią potrzebami, tudzież do iey zasłony zostawiwszy fregatę Wenerę i ślop Spitzberg, udały się nasze okręty d. 18 pod żagle i obrociły bieg swoy ku Lemnos, gdzie spodziewały się zastać Turecką flotę. Jakoż d. 19 postrzegły 10 liniiowych Tureckich okrętow, 5 fregat i 5 mnieyszych statkow. Turcy stanęli śpieszno w szyku bitwy. Z naszey strony stanęły w pierwszym szyku, dla uderzenia na banderowe nieprzyiacielskie okręty, 6 liniiowych okrętow. Za ich zbliżeniem się zaczął nieprzyiaciel zdaleka strzelać; płynący przodem nasz okręt Rafael przeciw okrętowi Kapitana baszy, nie strzelał, aż zbliżył się dosyć blisko; ale że tylne iego żagle mocno uszkodzone były, nie mogł się zatem przeciw wiatrowi utrzymać, i zapędzony w krotcę został do nieprzyiacielskiey linii. Wiceadmirał Siniawin, który okrętami Twerdy i Skory uderzył na stoiące z przodu Tureckie okręty i fregaty, rozkazał Kontraadmirałowi Greigh attakować z dwiema liniiowemi okrętami przednią straż Turecką, w ktorey 1 liniiowy okręt i 2 wielkie fregaty nie były ieszcze zatrudnione. Na przodzie stoiąca Turecka fregata w krotce zrobioną została niezdatną do boiu, tudzież skołatany liniiowy okręt przeszkadzał innym do czynienia obrotow. Tu dostał się okręt Rafael za Turecką linią; lecz iak tylko przepłynął około pierwszego Tureckiego okrętu, uderzył ten na niego i zaczął wzdłuż do niego strzelać. Tymczasem udało się Wiceadmirałowi Siniawin wtargnąć w tey samey chwili w nieprzyiacielską linią i działał sam ieden przeciw 3 Tureckim okrętom. Liniiowy okręt Kapitana beja, zbliżaiąc się do okrętu Wiceadmirała, trącił przodem o bok iego okrętu i w krotce stał się nie zdatnym do boiu. Tu nastąpiła cisza i okręty nasze nie mogły obrotow czynić; nieprzyiacielskie oddaliły się zatem tak daleko od naszych, iż mogły naprawić poniesioną szkodę. Lecz iak tylko zaczął się cokolwiek wiatr wznosić, wydał Wiceadmirał Siniawin znak do ścigania 2 liniiowych okrętow i 2 fregat, które naddążyć nie mogły nieprzyiacielowi. Następney nocy doścignięty był okręt Kapitana beja, który był więcey niżeli inne uszkodzony, i z znaydu-

jącemi się na nim 774 ludzi zabrany. Ośmdzięsiąt działowy ten okręt, którego wszystkie działa były metalowe, miał z wszystkich stron piękną postawę.

Nazajutrz wysłany był Kontraadmirał Greigh z 3 okrętami na ściganie dostrzeżonych między przylądkiem S. Gory i Famo liniiowego okrętu i 2 fregat. Turcy widząc, że nie mogą z niemi uciec wepchnęli ie na piasek, i wysadziwszy z nich lud, zapalili.

Po powrocie 3 tych okrętow pośpieszył Wiceadmirał Siniawin do wyspy Tenedos, dla dania zostawioney tam załodze potrzebney pomocy.

Płynąc d. 22 około wyspy Tasso, dokąd Turecka flota po bitwie uciekła, postrzegła eskadra dym i słyszała z dział wystrzały. Stanąwszy d. 25 pod Tenedos dowiedziała się, iż dym ten pochodził z spalenia iednego nieprzyiacielskiego okrętu i iedney fregaty, które nadzwyczay były skołatane.

Wypadkiem tey bitwy iest, że Turcy utracili 3 liniiowe okręty i 3 fregaty.

D. 26 poczyniwszy Wiceadmirał Siniawin z iedney strony potrzebne rozporządzenia do opasania na około wyspy, dla przecięcia nieprzyiacielowi wszelkiey z lądem kommunikacyi, pragnął z drugiey zapobiedz niepotrzebnemu krwi rozlewowi, i uczynił dowodzcy nieprzyiacielskich woysk, które wysiadły były na wyspę, propozycyą, aby opuścił wyspę, że mu zostawuie wolną przeprawę na Azyatycki brzeg. D. 27 posłał rzeczony dowodzca officera, iż przyimuie tę propozycyą, poczem przewiezionemi zaraz woyska Tureckie zostały w liczbie 4600 ludzi na brzeg Azyatycki.

Wiceadmirał Siniawin chwali szczególniey odwagę i roztropne rozporządzenia Kontraadmirała Greigh, Kapitanów pierwszego rzędu Małajewa, Szeltinga i Krowwe; Kapitana drugiego rzędu Neifsewa i dowodzcę twierdzy Tenedos, Połkownika Padeyskiego.

W wszystkich tych utarczkach poległo z naszey strony niższego stopnia ludzi i prostych żołnierzy 132, officerów niższych 3, Kapitan komandor Jgnatiew i Kapitan 1go rzędu Łukin; ranionych zostało: 17 sztabowych i niższych officerów, a niższego stopnia ludzi i żołnierzy 392. Z strony nieprzyiaciela znaleźliśmy na iednym tylko zabranym okręcie 230 ludzi zabitych, a 160 ranionych, zkąd wnieść można iak wielką stratę ponieść musiała w ludziach nieprzyiacielska eskadra. W czasie wylądowania i oblężenia twierdzy Tenedos, które przeszło 10 dni trwało, utracił nieprzyiaciel do 1000 ludzi."

Minister handlowy, Hrabia Romanzow, otrzymał urząd ministra zagranicznych związków.

Jenerałowie piechoty Xżę Prozorowski i Gudowicz (ostatni dowodzi woyskiem przeciw Persom) mianowani są feldmarszałkami.

Wczoray iako w dzień imienin Nayiaśnieyszego Jmperatora Jmci i w uroczystość Alexandra Newskiego była u dworu wielka schadzka.

Rząd Duński zakazał kupieckim okrętom swoiego narodu wypływać z Rossyyskich portów, aby nie dostały się w ręce Anglików.

Kronstadt, Rewal i wszystkie porty na Baltyckim morzu postawione są w iak nayleпszym stanie obrony. Podobneż poczynione zostały przygotowania w wszystkich mieyscach, gdzieby Anglicy wylądować mogli.

Z Kopenhagi d. 19 Września.

Przeminęło iuż pierwsze odurzenie, i boleść zadanych nam niewinnie okropnych ran podwaia nasze czucie. Kopenhaga, którey dobro od kilku lat wzrastało, kosztowała owocow swey czynności pod mądrym i szlachetnym rządem; lecz szczęście to zniknęło

pod hukiem dział Angielskich. Dobro nasze iest zniszczone, a źrodło iego, handel, zatamowany został. Okropne bombardowanie nadwerężyło każdego maiątek i wiele familiy przywiedzione są do stanu żebractwa. Podług urzędowey listy zabitych i ranionych zostało przez bombardowanie do 800 osob.

Zawsze ieszcze nie dochodzą do nas poczty. Przez podrożnych odebraliśmy tylko kilka exemplarzy wydanego od naszego rządu do obcych dworow oświadczenia. Przez tychże dowiedzieliśmy się, że Angielski poseł P. Jackson, zwrocony został z Nyburga, dokąd udał się po zawartey kapitulacyi, w celu widzenia się z Następcą tronu.

Czternaście naszych liniiowych okrętow iest iuz uzbroionych, i na przedporcie wystawionych. W przyszłym tygodniu wszystkie może będą w gotowości do wyyścia pod żagle.

Wydane dziś obwieszczenie zapewnia wszystkim okrętom przybywaiącym z żywnością i drzewem do Kopenhagi, &c. bezpieczeństwo. Wszystkie będące tu statki, rownie iak podrożni otrzymaią Angielskie paszporty na powrot do swych kraiow.

Naczelny Jenerał Angielski, Lord Cathcart, przeniosł głowną swoią kwaterę do twierdzy.

Oprocz Helgoland, ma także bydź wyspa Bornholm przez nieprzyiaciela zaiętą. Usiłował niemniey wysadzic woyska do Fehmarn i Langeland, lecz mu się nie udało.

W czasie okropney burzy, która tey nocy powstała, uderzył piorun w 4 do 5 mieysc w mieście, ale przecie nic nie zapalił. W Amak atoli młyn spalił.

Dziesięć ulic i 2 rynki w pyrzynę powiększey części obrocone zostały w czasie bombardowania; oprocz spalonego kościoła Panny Maryi uszkodzone także zostały kościoł S. Piotra z piękną wieżą i kościoł załogi.

Publiczne obwieszczenie zapowiedziało d. 15, iż niektórzy officerowie Angielscy i kommissarze odwiedzą za paszportami swych naczelnikow miasto, i napomniano publiczność, ażeby nie ważyła się żadney czynic im zniewagi.

Gdy Jenerał major Peymann raniony został, obiął Jenerał Bielefeld nad woyskiem dowodztwo.

Wszystkie Królewskie morskie magazyny zostały przez Anglikow wyprożnione.

D. 26 Sierpnia ieszcze odebrano w Helsingerze z Szwecyi wiadomość, iż wszystkim Szwedzkim sternikom zakazano przyymować służbę na Angielskich okrętach, iże 400 artylerzystow posłano do Karlskrony.

W Bronsoi, w wsi o 3 mile ztąd leżącey, wszczęła się pomiędzy Angielskim woyskiem biegunka. Posłano tam lekarza, dla zapobieżenia, aby się ta zaraza pomiędzy ludem nie rozszerzyła.

Z korpusu marynarki 800 Hanoweranow przeszło do swych współziomkow.

Przybyłe do Sundu dwie Rossyyskie fregaty przed kilku dniami, udały się na Baltyckie morze. Z Archangelu nadeyśc ieszcze ma kilka woiennych Rossyyskich okrętow.

Od kilku dni zaczęły Angielskie woyska ładować na okręty ciężką swoią artyleryą.

Nieprzyiacielscy officerowie podaią liczbę Angielskiego woyska, do 20,000 ludzi, i zapewniaią, iż z maytkami floty mieli 28 do 30,000 ludzi gotowego do szturmu żołnierza.

Zwołane na naszey wyspie pospolite ruszenie iest teraz rozpuszczone. Liczba iego w zagranicznych pismach, podaiąc go 18,000 ludzi, była nader przesadzona, gdyż cały

ły z regularnem woyskiem, mieszczanami i ochotnikami nie mieliśmy tyle.

Pomiędzy Angielskiemi dowodzcami naysurowszy i naygwałtownieyszy iest w swoich środkach Kommodor Popham. Warunkom kapitulacyi nadano samowolne i wcale obrażaiące tłómaczenie. Warsztaty nasze do gruntu są zniszczone. Grabież posunięto tak daleko, że naymnieyszey wagi rzeczy, sprzęty i nawet prywatną własnośc rzemieślników w warsztatach pozabierano. Zniszczenie naszych warsztatow uskutecznione po części zostało z rozkazu dowodzcy Angielskiey fregaty, która w roku przeszłym będąc skołataną, doznała wszelkiey od nas pomocy, i zamiast wynadgrodzenia za dostawione iey potrzeby, wypłaciła nam się w tym sposobie. Trudno wierzyc, a iednak iest prawdą, że Anglicy przymusili Duńskich jeńcow do służenia na ich bombardierskich okrętach, i tak Duńczykowie ginęli od kul Duńskich wymierzonych przeciw nieprzyiacielowi! Lordowi Cathcart musiemy oddać sprawiedliwość, iż czynił wszystko, co tylko od niego zależało, dla utrzymania karności; lecz nie mogł zapobiedz, aby się w wielu mieyscach nie działy rabunki i nayobrzydliwsze gwałty. Nie masz groźby i sposobow zwodniczych, którychby nie użyto, dla zachwiania stateczności officera, którego odwaga dostania się tu w czasie oblężenia, w ręce nieprzyiacielskie wtrąciła, i który, iak się domyślamy, miał tayne i ważne zlecenie od Następcy tronu.

Z Paryża d. 23 Września.

Onegday dali Wielcy Xiestwo Bergscy wspaniałą ucztę dla Krolestwa Jchmośc Westfalskich, na którey znaydowali się wszyscy Xiążęta, znakomitsi cudzoziemcy, którzy u dworu byli przedstawionemi i przeszło 300 mieszkańców stolicy. Wszystkie facyaty pałacu były oświecone. O godzinie 8 zgromadzili się goście; odgłos trąb zapowiedział przybycie Cesarstwa Jchmośc; przybyli z wysokiemi Nowożeńcami, Marką Cesarza, Królową Neapolitańską, Królową Hollenderską, Wielkim Xięciem Wirzburskim, i Następcą Badeńskim. W krótce otworzyły się drzwi do ogrodu i okazały zachwycaiący widok. Wiele tysięcy kolorowych szkieł przedziwne odbiiały światło pomiędzy liściami drzew, wystawiaiące wszędzie dowcipne emblematy, a grona muzykantów przedziwnie przygrywały. Tu widac było świątynią, w którey środku pokazywało się przez Marsa i Minerwę wienczone popiersie Cesarza; tam ozdobione Egipskiemi, Włoskiemi i Niemieckiemi trofeami chodniki; daley gustowny łuk; na pięknym basenie przygrywali muzykanci i piosnki w gondole spiewali, &c. Gdy młoda Królowa Westfalska przebiegała te czarodzieyskie okolice, zobaczyła naśladowanie Wirtemberskiey wioski, a idąc daley postrzegła folwark zupełnie podobny do folwarku przy Stuttgardzie, w którym w dzieciństwie swoim bardzo lubiła się bawic. Zbliżyła się nie długo do zamku; rzniące narzędzi muzycznych wydały swe głosy; grona taneczników i tanecznic wyszły z wioski i na darninie tańczyły. Jndyyskie świece unosząc się po powietrzu wystawiały małe chmurki, nikłem obiaśnione światłem, które co raz bardziey się powiększaiąc, dzienną wydało iasność, a nakoniec zupełnie zniknęło. Zupełna ciemność wszystko ogarnęła, tańce ustały, gdy nagle faierwerk cały ogród oświecił i na nowo widzów zadziwił. W tyle ogrodu widac było na linie tańcuiących, którzy przy ogniowym deszczu skakali na szczyt piramidy. W ogniu iaśniały cyfry Napoleona, Józefy, Hieronima i Katarzyny. Niezliczone tłomy ludów przypatrywały się z pól Elizeyskich tey uroczystości i wykrzykiwały: "Niech żyie Ce-

sarz! Jak tylko ukończył się faierwerk, rozpoczął się bal. Wszystkie serca ożywione były naywiększą radością, a towarzystwo okazywało szczególnieysze połączenie naywiększey wspaniałości dworu z słodką zabawą uczty familii. Wspaniale zastawiona wieczerza przerwała na chwilę bal, który potem trwał aż do rana. Cudzoziemcy nie mogli się napatrzyć porządkowi tak piękney uczty, której uprzeymość Cesarza naywięcey dodawała okazałości; kilkokrotnie przechodził przez sale, każdemu coś grzecznego powiedział, i w wszystkich powiększał ukontentowanie, które widać było w iego oczach i uśmiechaiącey się twarzy. Król i Królowa Westfalska zdawali się przyymować z czułą radością przychylność, którą im wszystkie okazywały serca. Wielcy Xięstwo Jchmość z uprzedzaiącą grzecznością dla wszystkich byli. Tak w ogóle iako i szczegółach uznawał każdy gust Xżny, której rozum wszystko z podziwienia godną przezornością urządził, a wdzięki iey dodawały piękności całey tey zabawie.

Mowią, iż P. Marbé-Marbois, bywszy minister publicznego skarbu, będzie prezydentem naywyzszey rachunkowey rady.

Jenerał Excelmann mianowany iest koniuszem Wielkiego Xcia Bergskiego.

Wyrok Cesarski pod d. 12 Sierpnia rozciągnął przebaczenie dla zbiegłych od woyska żołnierzy i officerow, na officerow i żołnierzy morskich, maytkow, pomocnikow i robotnikow.

Królewsko Duński Jenerał adjutant Lindholm w tych dniach tu przyiechał.

Wczoray przedsięwziął P. Garnerin nocną powietrzną podroż pomimo niepogody na kwadrans przed godziną 11. Nie było wczoray tak zimno iak po inne dni; termometr okazywał 14 stopień; ale wiatr był przykry i deszcz padał. Nikt nie myślał, aby Garnerin puścił się tego wieczora na powietrze. Balon wzniosł się z nadzwyczayną szybkością, i w 2 minutach znaydował się pomiędzy chmurami i prawie na drugim końcu Paryża, a w 4 lub 5 minutach zniknął nam zupełnie z oczu. Jeżeli wiatr przez całą noc potrwa, tedy zaniesie go bez wątpienia za Ren.

Onegday poiechał dwor do Fontenebleau. Królestwo Westfalscy udadzą się tamże.

Z Londynu d. 15. Września.

(Przez Francyą.)

Od przedsięwziętey do Zelandyi wyprawy, ustał prawie cały nasz handel na Baltyckie morze.

Sobotnia gazeta dworska zawiera w sobie dziennik oblężenia Kopenhagi do d. 26 Sierpnia.

Z Portsmutu donoszą pod d. 11 t. m. iż włożone tam embargo zostało na wszystkie Portugalskie okręty.

Przez ostatnią pocztę z Gottenburga nie odebraliśmy żadnych listow z Petersburga; niektórzy mniemaią, iż przecięta została kommunikacya między Rossyą i Szwecyą.

Dworska gazeta ogłosiła listy Jenerała Whitelocke i Kontraadmirała Murray względem wiadomego już pobicia woysk naszych przed Buenos Ayres. Hiszpanie za głebokiem rowem w mieście dawali potężnie kartaczami ognia, a drzwi domow tak były zatarassowane, iż nasi żołnierze nie mogli się do nich dobydź. Jenerał Achmuty zdobył w prawdzie plac Toros, zabrał na nim 36 dział, wiele ammunicyi i 600 jeńcow; lecz to nie wiele pomogło. Oprocz kartaczow i innych kul padały na Angielskich żołnierzy w Buenos-Ayres wszędzie cegły i kamienie. Każdy dom był niejako szańcem, którego właściciel z swemi Murzynami bronił. Cała ludnośc tego miasta powstała na własną obronę. Jenerał Liniers miał także przezorność, iż nie wyruszył w po-

le, ale czekał na nieprzyiaciela w mieyscu, w którem był pewny, że go pokona.

Z Saxonii d. 21. Września.

Dla zastąpienia nadzwyczaynych potrzeb teraźnieyszych będzie za pozwoleniem Króla za 4 mill. nowych obligacyy stanow zrobionych, które iednakowey będą z dawnemi wartości. Dawniey nie znano w Lipskim cyrkule tylko dwa gatunki pod tkow gruntowy i kominowy, teraz muszą nawet czynszownicy opłacać pogłowne, czynszowne, &c. Lecz ciężar t n nie iest dla tego przykry, że tylko na raz iest postanowiony.

Z Frankfortu d. 26. Września.

Od wielkiego woyska Francuzkiego przybywaią tu od niejakiego czasu officerowie i podofficerowie, którzy idą do Francyi, dla urządzenia popisowych 1808, którzy ieszcze nie są do woyska wcielonemi, na tymczasowe regimenta, które udadzą się do Bajony i tam dalsze odbiorą rozkazy. Syn Marszałka Kellermana, jenerał w służbie Francuzkiey, także tam powołany został.

Z wewnątrz Francyi przybywaią tu pod zasłoną Francuzką Pruscy jency, którzy są rodem z nowego królestwa Westfalskiego, i zaraz w kraiu swoim przyymuią służbę.

Na końcu przyszłego tygodnia oczekiwany tu iest pierwszy oddział powracaiących do swego kraiu Rossyyskich jeńcow.

Bawarscy Ministrowie Baron Montgelas i Hompesch obieżdzaią teraz część Tyrolu. W ich orszaku znayduią się między innemi Kawaler de Bray i P. Wiebeking.

W Moguncyi założona bydź ma szkoła artyleryi.

Król Wirtemberski wyniosł Xcia Henryka, brata swoiego, do godności jenerała porucznika i dał mu wakuiący regiment lekkiey konnicy.

Regiment lekkiey konnicy gwardyi W. Xcia Heskiego przeszedł wczoray przez nasze miasto, idąc do armii Francuzkiey.

Woyska Xcia Prymasa, które stały w Berlinie idą do Hamburga do korpusu Xcia Ponte-Corwo.

Podług doniesień z Lipska, rząd Pruski znalazł sposob zaspokoienia zaległey kontrybucyi iuż gotowemi pieniądzmi, iuż papierami, maiącemi rękoymią. Woyska Francuzkie opuszczą więc nie zadługo kraie Pruskie.

Bankierowie Augszburscy Carli i Schlötzer powołanemi zostali do Monachium, w celu zasiągnienia ich zdania w przedmiot ch skarbowych. Oba zaszczyceni są tytułami taynych radcow skarbowych.

Z Liworna d. 2. Września.

Wartość Angielskich towarow, które Francuzi w naszem i innych miastach królestwa Etruskiego znaleźli, iest bardzo wielka i podaią ią 10 do 15 mill. piastrow. Wiele tuteyszych kupcow postanowili w teraźnieyszey kryzie zaprzestać wszelkiego handlu.

Z Hamburga d. 22. Września.

D. 19 t. m. przybył tu goniec z Paryża, nazaiutrz zgromadził się senat. List Francuzkiego ministra skarbowego donosi, iż wolą iest J. C. K. Mci, aby z ugodzonych 16 mill. za skonfiskowane Angielskie towary natychmiast zapłaciło miasto Hamburg 4 mill. a resztę w 3 terminach w przeciągu 6 miesięcy. Senat zezwolił natychmiast na zapłacenie 4 mill. które kolegium handlowe złoży. Wyznaczona oraz została kommissya z 4 senatorow i 10 obywateli, dla obmyślenia środków do zapłacenia reszty summy.

Francuzkie woyska nie wkroczyły ieszcze w kray Duński, ale na granicy Holsztynu stoi 40,000 ludzi w gotowości do wkroczenia na pierwsze wezwanie rządu Duńskiego.

DODATEK

DO № 83

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 18 Październikа 1807.

Z Lubeki d. 23. Września.

W mieście naszem i w okolicach stoią Francuzkie woyska.

Zegluga nasza do portow Rossyyskich idzie teraz bardzo dobrze, gdyż ani Anglicy, ani Szwedzi nie czynią żadney przeszkody.

Listy z Londynu pod d. 14 Września donoszą, iż rząd Angielski dokłada wszelkiego starania do poiednania się z stanami Amerykańskiemi.

Z Neapolu d. 15. Września.

Wyrok Królewski nakazuie co następuie: — W przeciągu 3 dni maią bydź z wszystkich domow w stolicy pozdeymowane herby obcych mocarstw. Zaden agent zagranicznego mocarstwa nie może na przyszłość na swoim domu w mieście Neapolu wywieszać herbu swoiego Monarchy. W innych handlowych miastach i portach sami tylko konsulowie zagraniczni wywieszać mogą swoie herby.

Z Antwerpii d. 25. Września.

Wczoray w wieczor przybył tu Minister morski, Wiceadmirał Decrès, i oglądał dziś rano nasz warsztat, zbroiownią, &c. Nowy liniowy okręt miasto Berlin, który d. 6 z warsztatu spuszczony został, popłynął wczoray w wieczor do Flesingi.

Z Nowegoiorku d. 29. Lipca.

Urzędowy nasz dziennik przywodzi następuiący krotki opis nineyszego położenia stanow ziednoczonych Ameryki:

" W przeciągu ostatnich lat 20 ludność stanow Ameryki zwiększyła się tak dalece, iż od 2 millionow 650,000 mieszkańcow, z ktorych składała się przed 20 laty, pomnożyła się do 5 mill. 156,000 głow; liczba domow, która była 65.000 iest teraz 1 mill. 225,000; grunta uprawione, dochodziły 21 mill. 500, 000 morgow; teraz dochodzą 39 mill. 400, 000 morgow; cena średnia morga dochodzi od 2 do 6 talarow. — Liczono dawniey 600,000 koni; dziś ich iest 1 mill. 200,000. — Bydła rogatego urosła liczba od 1 mill. 200,000 do 2 mill. 950,000. — Wywoz towarow wzrosł od 9 mill. do 49 mill. talarow; w towarach zagranicznych doszedł od 1 mill. do 36 mill. talarow. — W przeciągu lat 12 dochod skarbu narodowego pomnożył się od 8 mill. do 13 mill. talarow, gdy tymczasem wydatki zostały się prawie też same. Bieg gotowych pieniędzy wzrosł od 10 do 17 mill. talarow. "

Rozmaite wiadomości.

Wielu politykow, którym smutny los Kopenhagi podał materyą do rozumowania,

zastanawicią się nad ważnem pytaniem, czyli Angliia zostawi nieczynną w portach swoich zabraną Duńską flotę aż do powszechnego pokoiu, lub też przyłączy ią do swey siły morskiey, która na ow czas będzie ogromną. Większa ich liczba iest ostatniego zdania, ponieważ stosownie do kapitulacyi Duńska flota powinna bydź zupełnie uzbroiona.

Francuzkie pisma wyrażaią, iż Imperator Rossyyski rozkazał Angielskiemu posłowi w Petersburgu oświadczyć, iż nie chce mieć związkow z takim mocarstwem, które go oszukało, a nazaiutrz odebrała Rossyyska flota w Kronstadtcie rozkaz do wyyścia pod żagle.

Podług ułożonego przez ministra morskiego w roku 1803 etatu, Rossyyska siła morska składać się ma oprocz wiosłowey floty, z 43 liniiowych okrętow 34 fregat, lecz liczba ich nie iest ieszcze dopełniona. W roku 1805 znaydowało się dopiero 32 liniiowych okrętow, 18 fregat, i 59 małych zbroynych statkow. Wiosłowa flota liczyła 236 żaglow, które razem nosiły dział 448.

Szwedzka flota składa się z 2 oddziałow, to iest właściwie woienney floty, i woyskowey czyli podbrzeżney. Pierwsza ma swoie stanowisko w Karlskronie. Teraz składa się z 11 liniiowych okrętow i 8 fregat, a na warsztacie leżą ieszcze dwa nieukończone okręty. Podbrzeżna flota składa się z większych i mnieyszych płaskich statkow, które są przeznaczone do działania częścią między wyspami, częścią do bronienia nieprzyiacielowi wylądowania, częścią też dla utrzymywania kommunikacyi z woyskami i zasłaniania ich od brzegow; liczba ich wynosi teraz do 500. które są podzielone na 5 eskadrek. Liczba zaciągnionych maytkow wynosi 1500, a dostawionych 7002.

DONIESIENIA.

Dla osadzenia wakuiącego przy Zydaczowskim magistracie w Stryskim cyrkule syndyka mieysca z pensyą roczną 450 zł. ryń. wypisuie się konkurs na dzień 30 Październ ka r. b. z tym dokładem, iż kompetenci prozby swe dekretami eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone do Stryskiego urzędu cyrkularnego podawać maią.
W Krakowie dnia 28 Września 1807.

Dla osadzenia wakuiącego przy Magistracie Landskoronskim Syndyka mieysca z pensyą roczną 300 ryń. złączonego, wypisuie się konkurs na dzień 26 Oktobra r. b. z tym dokładem, iż kompetenci prozby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone, przed upłynieniem wspomnionego terminu do C. K. Cyrkularnego Myślenickiego urzędu podawać maią. W Krakowie d. 20 Septembra 1807.

Dla osadzenia wakuiącego przy Magistracie w Brodach w Złoczowskim cyrkule mieysca 6go magistratualnego assessora z pensyą 450 zł. ryń. wypisuie się konkurs na dzień 30 Października r. b. z tym dokładem, iż kompetenci prozby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone do Złoczowskiego urzędu cyrkularnego podawać maią. W Krakowie d. 30 Septembra 1807.

Gdy licytacya Łukowskich mieyskich dochodow na dniu 24 Augusta r. b. bezskutecznie upłynęła, więc ninieyszym wtey mierze nowy termin na 29go Października r. b. z tym dodatkiem wypisuie się, że następuiące dochody i realności na 3 lata od 1go 9bris r. b. do ostatniego 9bris zaaręndowane będą roku 1810.

1. Mieyski dochod od konsumpcyi wina.	Cum pretio fisci	33	Zł. ryń.	
2. Waga mieyska . .	detto	81	— —	10 kr.
3. Mlenie i piekarnie . .	detto	37	— —	30 —
4. Mieyska łąka podrycki zwana .	detto	101	— —	12 —

Ochoczy licytowania maią na rzeczonym dniu w kancelaryi mieyskiey o 9tey godzinie z rana zgłosić, i przed licytacyą 10tą część pretii fisci iako wadium złożyć.

W Krakowie dnia 30 Septembra 1807.

Z strony Magistratu Król. Miasta Chełma, ninieyszym powszechnie wiadomo czyni się, że na fundamencie Wys: rozporządzenia ddto 4 Maia 1793, §. 8; place puste w rynku miasta tuteyszego znayduiące się, iako to: 1) Plac Szmula Oxenbandler, między Nrmi konskrypcyynemi 39 & 40 za ilość licytacyyną pr. 121 ryń. — 2) Plac pusty Maryanki Jukielowey, między Nrmi 74 & 75 za 146 ryń. — 3) Plac pusty Kisiela Zanwelowicza, między Nrmi 14 & 16 za 130 ryń. — 4) Plac pusty powyższemu przyległy, Arona Geliebter za 89 ryń. na publiczney licytacyi dnia 3 Augusta r. b. w ratuszu tuteyszym odprawioney w dziedzictwo sprzedane zostały. — Aże tak nowi nabywce wspomnionych placow, niechcąc cierpieć długow, ieżeli iakie intabulowane znayduią się, co nawet natura nabycia przez licytacyą nie przyymuie; iako też niektórzy hypotekalni wierzyciele przy protokole licytacyi o zatrzymanie summ z licytacyy wynikłych upraszali. Preto stosuiąc się do ich żądania niniejszym obwieszcza się: iż owe summy w depozycie tuteyszym dla zabezpieczenia kredytorow zatrzymane zostały. Wszyscy więc maiący iakowe długi na wspomnionych placach hypotekowane, maią się tutay dnia 26 8bris r. b. o godzinie 9 rano z swemi pretensyami zgłosić; inaczey wszelkie prawo miane utracilby.

Rogowski Burmistrz.
Jędrzeiowski Assessor.

Dekret. w Magistracie Król. Miasta Chełma dnia 26 Augusta 1807.

Skowroński.

Dla osadzenia wakuiącego przy Iłżyckim Magistracie w Radomskim Cyrkule Syndyka mieysca z pensyą 400 ryń. wypisuie się konkurs na dzień 21 Października r. b. z tym dokładem, iż kompetenci prożby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone do Radomskiego urzędu Cyrkularnego podawać maią.

W Krakowie dnia 28 Września 1807.

Magistrat Miasta C. K. Stołe: Krakowa do wiadomości podaie, iż rzeczy ruchome małżonków Jozefa i Małgorzaty Fischerow znayduiące się w sukniach bieliznie i różnych sprzętach domowych na prożbę małżonków Kaspra i Katerzyny Centberow na zaspokoienie summy 141 zł. ryń. 31 kr. sądownie przysądzoney przez licytacyą publiczną tu w radzie dnia 19 Października r. b. o godzinie 9 rano sprzedane będą. — Zyczący sobie więc kupna maią się w mieyscu i czasie wyznaczonym stawić.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 18. Września 1807.

Kowalski.

Dnia 27 Octobra r. b. o godzinie 9ty z rana w Chełmskiey dystryktowey kancellaryi tamteysze mieyskie czopowe od piwa, wodki i miodu na rok ieden od 1go 9bris r. b. do ostatniego 8bris 1808 naywięcey daiącemu wypuszczone będzie, gdzie ochoczy licytowania na dzień rzeczony stanąć i 10ta część preti fisci tego dochodu 1621 ryń. 52 kr. przed licytacyą iako wadium złożyć. W Krakowie d. 12 Octobris 1807.

Dnia 29 8bra r. b. będą w mieście Krasnestaw na ratuszu następuiące mieyskie dochody przez publiczną licytacyą w arendę wypuszczone:

1) Propinacyą wodki za fiskalna cenę 3201 ryń. i
2) Czopowe za fiskalną cenę 3211 ryń. na rok 1 od 1 9bra r. b. do ostatniego 8bra 1808.
3) Prawo łowienia ryb w rzece Wiepra w mieyskiey granicy za fiskalną cenę 25 ryń. i lądowe na całey tey rzece, za fiskalną cenę 18 ryń. na 3 lata to iest od 1 9bra r. b. do koń-

ca 9bra 1810. — Chcący licytować na wspomnionym dniu z 10 procentowym Vadium w Krasnosławie znaydować się maią, W Krakowie d. 12 Octobra 1807.

Per Magistratum R. U. M. Cracoviæ medio præsentis edicti notum redditur diversa vinna judæi Heimann Klein pro ria apud Biandę Casimiriæ sub Nro. 128 reposita, ad instantiam judæi Salomonis Fischel per publicam licitationem die 26 9bris a. c. hora 9 m. t. Casimiriæ sub Nro. 128 celebrandam distvenda esse. Omnes itaque emendi cupidi inviantur, ut dicto in loco & termino compareant.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Ex Consilio Magistratus R. U. M. Cracov. 25 7bris 1807.
Kowalski.

Pani Teisseyre donosi łaskawey Publiczności, iż posiada: 1) Proszek na wygubienie odciskow u nóg iakoliteż i brodawek na rękach; odiawszy wprzod z nich róg z wierzchu scyzorykiem co wcale nie boli, napuszcza się para kropli Essencyi do tegoż preparowaney i posypuie się odgniotek rzeczonym proszkiem obwinąwszy palec w bibułę. Operacya w przepisany sposob raz użyta będzie zadosyć na wygubienie odgniotkow lub brodawek. Tym, którzyby się sami operować obawiali, na każde żądanie Pani Teisseyre osobiście służyć honor miec będzie. 2) Essencya na przeistoczenie włosow wszelkiego koloru na czarne; applikuiąc takowe szczególnie dwa razy, dozna każda osoba z niey zupełnego skutku. Wziąwszy takowey Essencyi dwie łyszki stołowe na raz rano wstawszy, a namoczywszy nią włosy, takowe dłonią ręki iak naydłużey rozcierać należy. 3) Essencya Panieńska do Toalety damskiey, z którey dodawszy kilka kropli do wody zimney myiąc twarz uzna skutek do podziwienia, gdyż nietylko płeć delikatną robi, ale także piegi wygubia w krótkim czasie. 4) Woda cudowna, którą myiąc się rano i w wieczor, wszelkiego gatunku plamy, krosty i trondy z twarzy do podziwienia wygubia. 5) Spiritus do wywabienia plam z sukna; bierze się pioro nowo zatęperowane, a zmaczawszy iego koniec w tymże spirytusie pociera się nim plamy dopoty dopoki nie zginą, do wywabiania zaś plam z materyi iedwabney posiada Pani Teisseyre gałeczki, którą w płutno owinąwszy wyciera się nią plama od lewey strony tak długo dopoki nie zginie i materyi swoy kolor nazad powroci. 6) Essenocya, która starem i żołtem Perłom przeźroczystość i białość nadaie; włożywszy perły w takową Essencyą, powinny tak długo w niey moknąć dopoki zupełnie żołtości nie stracą, wyiąwszy ie potem kładą się do czystey wody, w którey dwie godziny zostawać muszą; toż powtarzaiąc z niemi przez cztery dni zupełnie odbieraią pierwszą białość i przeźroczystość. 7) Woda mineralna na wygubienie pluskiew, którą polewaiąc ich gniazda, już się nigdy w tym mieyscu nie okażą. 8) Proszki na wygubienie szczurow; tym wykadziwszy mieysce, gdzie się znaydują zaraz za pierwszą razą zupełnie wyginą. 9) Proszek do robienia Atramentu Chińskiego; bierze się go w palce tyle ile tabaki i wsypawszy go w iakiekolwiek naczenie lub kałamarz naleie się wody na niego tyle ile potrzeba i tym atramentem zaraz pisać można, co dla podróżnych wielką iest wygodą. 10) Balsam do używania na głęboko wrosłe u nóg paznokcie i zdięcie łatwe skóry twardey na podeszwach zwykle się robiącey; tą posmarowawszy trzy lub cztery razy mieysce bolące, tak paznokcie iakoteż rzeczoną skórę twardą bez wszelkiego bolu zdiąć można, nawet nogi odmrożone tymże samym balsamem uleczyć można. 11) Proszek do chędożenia złotem i srebrem haftowanych sukien, tudzież wszelkich stołowych sreber, które zupełnie tak iak nowe zawsze utrzymywać można. — Amatorowie Chemii mogąieszcze bardzo wiele innych artykułow dostać, które w tym Doniesieniu nie są wyrażone, u teyże Pani Teisseyre mieszkaiącey na Szewskiey ulicy pod latarnią Nrem 348.

Na dniu 20 9bra r. b. będzie o godzinie 9 z rana w mieście Andrychowie w cyrkule Myślenickim przez publiczną licytacyą w kancelaryi Dominikalney we dworze, częściami lub ogółem Lasu morgów 50, ktoby sobie życzył wcześniey wiedzieć o których kondycye tey przedarzy, ma się udać do Jmc Pana Mentelskiego Instygatora tamże mieszkaiącego.

(*Przy dzisieyszey gazecie znayduie się 2gi Dodatek.*)

DODATEK DRUGI

DO *Nru.* 83.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 18 Października 1807.

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa uwiadomia, iż dom drewniany na Kleparzu pod Nrem 160 stoiący po zbiegłych Floryanie i Tekli Koltyńskich 75 zł. ryń. sądownie otaxowany na dniu 19 Listopada r. b. o godzinie 3 po południu przez publiczną licytacyą sprzedany będzie pod następuiącemi warunkami.

a) Każdy do licytacyi przystępuiący ma złożyć 10tą część ceny detaxacyi.

b) Resztuiącą zaś summę z licytacyi wypadłą ma przyszły kupiec tegoż domu w przeciągu 14 dniach po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego złożyć inaczey nowa licytacya na koszt tegoż rozpisana będzie. Wszyscy zatym chcący sobie nabydź ten dom, maią w mieyscu i czasie przeznaczonym stanąć. Wierzyciele zaś zapisowi napominaią się, aby nieoczekuiąc osobnych przywołań swoia pretensye zaraz do protokułu licytacyi podali, inaczey, na niezgłoszonych się, przy podziale summy z licytacyi wypadłey żaden wzgląd na nich miany nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodzinski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 4 *Września* 1807.
Kowalski.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż dom drewniany w Krakowie pod Nrem 383 stoiący po niegdyś Norbercie Mazurkiewiczu, na żądanie P. Adwokata Krekczyka iako zastępcy nieprzytomnych Piotra i Marcina Mazurkiewiczów na dniu 19 Listopada r. b. o godzinie 3 po południu tu w Sądzie przez publiczną licytacyą pod następuiącemi warunkami sprzedan będzie, iako to:

a) Do licytacyi przystępuiący maią 10 część ceny szacunkowey złożyć.

b) Resztuiącą zaś summę z sprzedarzy wynikłą ma przyszły kupieciel tegoż domu w 14 dniach po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego złożyć inaczey nowa licytacya kosztem tegoż rozpisanaby była. Chcący sobie więc ten dom nabydź maią w mieyscu i czasie przeznaczonym stanąć. Wierzyciele zaś zapisowi, nieoczekuiąc osobnych przywołań maią swoie pretensye do protokołu licytacyi podać inaczey na nie zgłaszaiących się przy podziale summy z licytacyi otrzymaney żaden wzgląd miany nie będzie.

Gollmayer.
Hirschberg.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu Ces. Krol: Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 21. *Sierpnia* 1807.
Kowalski.

Magistrat C. K. Miasta Krakowa następuiącym uwiadomia, iż dom na Kleparzu pod Nrem 24 stoiący w połowie do massy po niegdyś Jozefie Wysockim pozostałey, w drugiey zaś Jmć Pana Stanisława i Maryanny Lubowieckich należącey zł. ryń. 3175 kr. 48⅔ sądownie oszacowany, na rządanie opiekuna małoletnich Tomasza Wysockiego i kuratora Pana Adwokata Ekielskiego tu w sądzie dnia 19 Listopada o godzinie 3 po południu przez licytacyą publiczną pod następuiącemi warunkami sprzedany będzie.

1) Życzący sobie kupna maią 10tą część ceny szacunkowey przed licytacyą złożyć.

2) Przyszły kupiec ma resztuiącą summę z licytacyi wypadłą w 14 dniach po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego złożyć, inaczeyby nowa licytacya na expens i szkodę tegoż rozpisana była. Azatym wszyscy, którzy maią chęć kupna maią się na dzień i mieysce przeznaczone stawić. Wierzyciele zapisowi nieoczekiwaiąc nowych powołań, maią swoie pretensye do protokułu licytacyi podać, inaczey na niezgłoszonych się przy podziale summy z licytacyi wypadłey żaden wzgląd miany nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa. Dnia 4 Sierpnia 1807.

Kowalski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa czyni wiadomo, iż dom po zmarłey żydowce Kaile Dranev w mieście żydowskim pod Nrem 37 stoiący za 118 zł. ryń. sądownie oszacowany na żądanie kuratora P. Adwokata Ekielskiego na dniu 19 Listopada roku bieżącego o godzinie 3 po południu tu w Sądzie podług następuiących warunków sprzedany będzie.

a) Licytuiący ma pierwey złożyć 10tą część szacunkowey summy.

b) Resztuiącą zaś summę z przedaży wypadłą ma przyszły kupiec tegoż domu w 14 dniach po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego odnieść, inaczey nowa licytacya na koszt tegoż rozpisana będzie. Chcący sobie więc ten dom nabyć maią w mieyscu i czasie przeznaczonym stanąć. Wierzyciele zaś zapisowi nie czekaiąc nowych przywołań, maią swoie pretensye do protokołu licytacyi podać, inaczey na niezgłaszaiących się przy podziale summy z licytacyi wypadłey, żaden wzgląd miany nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodzinski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 21 Sierpnia 1807 roku.

Kowalski.

Z Strony C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachodniey ninieyszym Edyktem wiadomo się czyni: Iż Antoni Stawiński dnia 5go Marca r. b. w Krakowie bezżennym będąc, umarł i testamentem dnia 1go Marca r. b. sporządzonym, Elżbietę z Porczmanow Radwańską dziedziczką uczynił, nie uniey nayblizszym swoim krewnym, ieżeliby się w przeciągu trzech lat zgłosili, summę 1500 zł. pol. zapisał. — Gdy zaś ci powinowaci z imienia wyrażeni nie są, ani ninieyszemu C. K. sądowi wiadomo iest, czyli i gdzieby przebywali; przeto cytuie ich się ninieyszym Edyktem, iżby w czasie przez testatora wyznaczonym, do rzeczonego Legatu zgłosili się. Dań w Krakowie dnia 5go Sierpnia 1807 roku.

W niebytności JW. Prezesa.

Bernard Dwernicki, Kon. Appel. Trybunału.
Chrastiański.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich.

Mąkolski.

C.K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey ninieyszym Edyktem Pana Ada-

ma Piotrowskiego uwiadomiaią, że Nicefor Gołuchowski, i Kazimierz Boniecki przeciw niemu w sprawie przywrócenia do pierwszego stanu przeciwko dwom zapadłym wyrokom względem powrócenia dóbr Gliniany, i Struża, Załobę u tuteyszych sądów podali, i pomocy Sądowey, iak sprawiedliwość wymaga dopraszali się. — Gdy zaś mieszkanie iego lub znaydowanie się w C. K. Państwach Sądom tuteyszym wiadome nie iest przeto temuż P. Adamowi Piotrowskiemu tuteyszego sądowego Adwokata P. Stanisława Zarzeckiego, z iego szkodą i kosztem, za obrońcę ustanowiaią, z którym też sprawa podług przepisow dla C. K. Państw dziedzicznych rozpoczęta i ukończona będzie, dla czego tenże napomina się, ażeby wczasie przyzwoitym, to iest przed ostatnim Listopada b. r. osobiście stanął, lub danemu sobie kuratorowi dowody, prawne iakie mieć może wcześnie przesłał, albo też innego sobie obrońcę ustanowił, takowego sądowi tuteyszym wymienił, i w porządku przepisanym takowych środków prawa używał, iakie na swoią obronę nayskutecznieyszemi bydź sądzi, inaczey nieprzyiemne dla siebie skutki sam sobie przypisze. Tak opiewaią przepisane dla Ces. Król. kraiow dzicznych prawa. Dan w Krakowie dnia 10 Augusta 1807.

W niebytności JW. Prezesa.
Bernard Dwernicki Kons. Appell.
Chrastiasnski.
F. Polberg.
Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.
Mąkolski.

Z strony C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachodniey ninieyszym Edyktem Panu Szymonowi Janiszewskiemu, i Pani Agneszce z Janiszewskich Zrodowski w C. K. kraiach dziedzicznych nieznaduiącym się, i podług wieści na Podolu pod rządem Rossyyskim mieszkaiąeym, oznaymuie się: iż Xiądz Szczepan Janiszewski Professor publiczny w Gymnazium Sandomierskim po uczynionym testamencie, dnia 23 Kwietnia 1800 roku umarł, i za dziedzicow Pana Szymona Janiszewskiego brata, i Agneszkę Zrodowską siostrę ustanowił, i tychże sukcessorow substytuował; przeto rzeczonych dziedzicow ninieyszemi cytuie się, żeby w przeciągu iednego roku i 6 niedziel deklaracyą swoią względem obięcia lub zrzeczenia się sukcessyi podali, albowiem po upłynionym terminie prawo dziedzictwa utracone będzie.

Dan w Krakowie dnia 12go Sierpnia 1807 roku.

W niebytności JW. Prezesa.
Bernad Dwernicki Kons. Appel. Trybunału.
M. Kannamiller.
Scheraux.
Z Rady Ces. Krol. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego.
Elsner.

Z strony C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi zachodniey Walentemu Kwaśniewskiemu ninieyszym Edyktem oznaymuie się: iż Pani Ludwika 1go ślubu Jankowska, 2go Xiężna Ponińska, 3go Radzimińska do tego Sądu przeciw niemu względem przyięcia lub uchylenia sprawy 03.00 i 750 zł. ryń. przez Panią Alexandrę z Lipskich Podlewską wyniesioney, żałobę podała, i o pomoc sądową do sprawiedliwości stosuiącą się, dopraszała się. — Gdy zaś Sąd ninieyszy dla niewiadomego iego mieysca pomieszkania lub niebytności może iego w C. K. państwach dziedzicznych iemu Walentemu Kwaśniewskiemu tuteyszego Adwokata Stanisława Zarzeckiego z iego niebespieczeństwem i kosztem za kuratora ustanowił, z którym też sprawa stosownie do zbioru sądowego dla C. K. kraie dziedziczne przepisanego rozpoczęta i ukończona będzie; przeto iego tym końcem napomina, żeby ieszcze w czasie przyzwoitym albo sam stawił się, albo dodanemu kuratorowi prawne obrony swoie w rękach może maiące, wcześnie przysłał, alboliteż innego patrona ustanowił, i takowego tuteyszemu sądowi mianował, i podług przepisanego porządku takowych środkow prawnych używał, które do obrony swoiey nayskuteczznieyszemi bydź sądzi, ile że złe skutki z swego spóźnienia pochodzące, sobie samemu

przypisać będzie musiał. Tak bowiem ustawy na C. K. kraie dziedziczne przepisane mieć chcą.

W niebytności JW. Prezesa.

Bernard Dwernicki Kon. Appel. Tryb.

A. Pohlberg.

J. Strański.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey w Krakowie d. 5 Sierp. 1807.

Pauminger.

Z strony C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi zachodniey Pani Franciszce z Błociszewskich Niemieryczowey dzieci, z niegdyś Jozefem Niemieryczem spłodzonych, iako to: Ignacego, Antoniego, Wincentego, Teodosyi i Wiktoryi Matce i opiekunce, ninieyszym Edyktem oznaymuie się: iż Pan Samuel Szwykowski przeciw niey, tudzież współopiekunowi Panu Jędrzejowi Rafałowiczowi, niemniey Panu Tadeuszowi Niemieryczowi i Agnieszce z Niemieryczow Młodecki, do tuteyszego Sądu wsprawie względem zapłacenia summ z substancyi Layszczewskiey i dóbr Pękosława z prowizyą pochodzących, żałobę podał, i o pomoc Sądu do sprawiedliwości stosowną, doprasza się. ——Gdy zaś Sąd ninieyszy dla iey niewiadomego mieysca pomieszkania, lub niebytności w C. K. kraiach dziedzicznych iey (Pani Franciszce Niemieryczowey wraz z dziećmi) tuteyszego Adwokata Miłkowskiego na iey niebespieczeństwo i nakłady za kuratora ustanowił, z ktorym też rozpoczęta prawa stosownie do zbioru sądowego dla C.K. kraiow dziedzicznych przepisanego pertraktowana i ukończona będzie; przeto oney tym końcem, ninieyszemi napomina się, żeby ieszcze wczasie przyzwoitym, to iest w przeciągu 90 dni albo sama stawiła się, albo dodanemu kuratorowi swoie może w rękach maiące prawne dowody wcześniey przysłała, alboliteż innego zastępcy ustanowiła, i tegoż tuteyszemu sądowi mianowała, słowem, podług przepisanego porządku takowych środkow prawnych użyła, które do swoiey obrony nayskutecznieyszemi sądzi ile że złe skutki z swego spóźnienia wynikaiące, sobie samey przypisać będzie musiała. Tak bowiem ustawy na C. K. kraie dziedziczne przepisane mieć chcą.

W niebytności JW. Prezesa.

Bernard Dwernicki Kons. Appel.

Pohlberg.

J. Strański.

Z Rady C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachod.

Pauminger.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie oznaymuią tym Edyktem publicznym Panom Michałowi i Jozefowi Szablowskim tu w Kraiu nieprzytomnym: że matka ich Salomea, z Olechowskich Szablowska dnia 26 Kwietnia 1803 roku umarła, że testament od niey sporządzony dnia 1go Czerwca był publikowany, i że inwentarz maiątku, po odtrąceniu długów, na summę 25,669 zł. pol. oszacowanego przez Kumornika nadesłany został. Nieprzytomnych przeto w kraiu o tym śmierci przypadku uwiadomiaiąc, onymże zaleca się: ażeby do C. K. Sądow tych, iako do instancyi pertraktacyą odbywaiącey deklaracyą swoią względem obięcia dziedzictwa w terminie prawem przepisanym podali. W Krakowie d. 24 Sierpnia 1807.

Pod niebytność Jego Excellencyi JW. Prezesa.

Bernad Dwernicki Kons. Apell. Trybunału.

Pohlberg.

Scherauz.

Z Rady Ces. Król. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey

Elsner.

Dla osadzenia wakuiącego przy Zatorskim Magistracie, Myślenickim Cyrkule Syndyka mieysce z pencyą 300 ryń. wypisuie się konkurs na dzień 31 Października r. b. z tym dokładem, iż kompetenci proźby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone do Myślenickiego Urzędu Cyrkularnego podawać maią.

W Krakowie dnia 29 Września 1807.